

REDAKCJA BIAŁYSTOK ul. Pieruckiego 10 Tel. 96 Za wydawstwo odpowiedzialny Mikołaj Zdanowicz

Cena 10 groszy

KURJER BIAŁOSTOKA



Polacy w Niemczech mają odwieczne prawa do mowy i wiary ojców

Marszałek Smigły-Rydz zaprosił do Polski naczelnego dowódcę armii litewskiej

BERLIN, 1.5 - PAT - Prasa polska w Niemczech w jednostronnych oświadczeniach zajmuje stanowisko wobec ostatniego przemówienia kanclerza Hitlera.

Sprawy żywojne ludu polskiego w Niemczech leżały na łonie płaszczyzny, toteż zarówno przed porozumieniem polsko-niemieckim, jak i w czasie porozumienia polsko-niemieckiego szukano dróg do ich rozwiązania.

ludu polskiego w Niemczech nie forma jest ważna, ale treść. Siła ducha jest mocniejsza ponad wszystkie formalne i materialne sily.

Niemczech uznaje formę tylko o tyle, o ile jest ona nieodzowna dla życia społecznego. Podstawę życiową lud polski spod znaku rodła opiera na czynniku idealistycznym na treści, na duchu.

W pierwszej połowie maja rb. przybywa do Warszawy na zaproszenie Marszałka Śmigłego-Rydz, naczelnego dowódcy wojska litewskiego gen. Stanisław Rasiński. Jego pobyt w Polsce potrwa kilka dni.

Jedność i zdecydowanie ludu polskiego

Spółeczeństwo polskie w Rzeszy złożyło hołd cieniem swego przewodócy

Lud polski w Rzeszy wierzy w siłę swego ducha

BERLIN, 1.5 - PAT - Prasa polska w Niemczech donosi o posiedzeniu rady naczelnej Związku Polaków w Niemczech, które odbyło się po śmierci prezesa Związku Polaków

w Rzeszy ks. patrona dr Bolesława Domańskiego. Jak donoszą "Nowiny Codzienne", na posiedzeniu tym dr Jan Kaczmarek, kierownik naczelny Zw. Polaków w Niemczech oświadczył, iż dla

BERLIN, 1.5 - PAT - Na dni 26 i 27 kwietnia hr. zwołane zostały przed kilka tygodniami, jak pisał prasa polska w Niemczech, posiedzenia i zebrania organizacji i instytucji polskich do Berlina.

"Rada naczelna, zebrała w sali Rodła w Berlinie, na zebraniu w dzień po pogrzebie przewodnika ludu polskiego w Niemczech, ks. patrona Bolesława Domańskiego, 27 kwietnia 1939 r. stwierdziła, że od pojawienia się wiadomości o chorobie ks. patrona, dra Bolesława Domańskiego, prezesa Zw. Polaków w Niemczech, cały lud polski ogarnęło poważne skupienie, a serca zadrgały obawą o zdrowie przewodnika Polaków w Rzeszy niemieckiej.

Niemczech dwutygodniową żałobę, z powodu zgonu i. p. ks. patrona, Bolesława Domańskiego.

uchwały, zajmującej stanowisko wobec spisu. Uchwałę przyjęto jednogłośnie.

Premier i wicepremier u marszałka sejmu

W związku z podjęciem przez Sejm prac ustawodawczych, po upływie terminu 30-dniowego odroczenia sesji zwoływanej przez Radę Ministrów gen. Sławoja - Składkowski

ski oraz wicepremier i minister skarbu inż. Eugeniusz Kwiatkowski odwiedzili wczoraj marszałka Sejmu prof. Wacława Makowskiego, z którym odbyli konferencję.

W dniach tych miały się odbyć posiedzenia rady naczelnej Zw. Polaków w Niemczech, rady naczelnej Zw. Polskich Towarzystw Szkolnych, walne zebranie i posiedzenie rady nadzorczej banku siewiańskiego oraz walne zebranie banku "Unia". Zebraniem tym przewodniczyć miał i. p. ks. patron dr Bolesław Domański.

Smutna i okrutna wieść o śmierci ks. patrona okryła głęboką żałobą całe społeczeństwo polskie w Niemczech, które samorzutnie zbiera się w swych skupiskach i środowiskach, czując wielką pamięć nieodżałowanego zmarłego.

Rada naczelna wyzywa społeczeństwo polskie w Niemczech do urządzania w tym okresie obchodów żałobnych".

Z kolei omówioną sprawę zjazdu Polaków z zagranicy oraz aktualne sprawy i powzięto ważne decyzje, określające dalsze postępowanie Zw. Polaków w Niemczech w sprawach żywojnych ludu polskiego w Rzeszy.

Węgry prowadzą politykę realizmu

BUDAPEST, 1.5 - Min. oświaty Homan w mowie, wygłoszonej w Szekesfehervar, twierdził, że Węgry prowadzą realną politykę, kroczącą o boku swoich wypróbowanych przyjaciół i tylko w ten sposób zapewnić sobie mogą lepszą przyszłość.

Węgry pogłębiły swoje stosunki z Włochami i Niemcami, znalazły dobrych przyjaciół w Polsce i są skłonne zacisnąć swoje stosunki z Jugosławią. Węgry w stosunkach z sąsiadami nie kierują się nienawiścią, ale oczekują ze strony tych sąsiadów większego zrozumienia.

Tymczasem niezaplanowana śmierć zabrała go nagle i niespodziewanie. W dniu, kiedy miał przewodniczyć radzie naczelnej Zw. Polaków w Niemczech odbywał się jego pogrzeb w Zakrzewie.

Hold składany cieniem wielkiego Polaka w Niemczech, rozpamiętywano jego świetlanego życia stałe się dogłębnym przyrzeczeniem walki i wygranej. Toteż rada naczelna ze swej strony uchwała dla ludu polskiego w

Po uczczeniu pamięci wielkiego prezesa Zw. Polaków w Niemczech, rada naczelna przystąpiła do omówienia obecnego położenia ludu polskiego w Rzeszy. Długie, wyczerpujące przemówienie wygłosił kierownik naczelny Zw. Polaków w Niemczech dr Jan Kaczmarek, który zobrazował pogarszające się z dnia na dzień położenie ludu polskiego w Niemczech.

Wszystkie uchwały zapadły jednogłośnie, a przemawiający członkowie rady dawali wyraz jednoci ludu polskiego w Rzeszy, jednoci, której przewodniczył i. p. patron Bolesław Domański i którą my, Polacy w Niemczech, jego spadkobiercy, zawsze zachowamy, bowiem sprawdzić się muszą jego słowa, iż "lud polski nie da".

Włosko-węgierskie rozmowy gospodarcze

BUDAPEST, 1.5 - PAT - O godz. 1.30 odjechał do Rzymu celem przeprowadzenia rozmów gospodarczych węgierski prze-

mysłu i handlu Kunder. Min. Kunderowi towarzyszą wysł. urzędnicy mir. oraz eksperci gospodarczy.

Przegrupowanie lotnictwa niemieckiego w Austrii

WIEN, 1.5 - PAT - Marszałek Goering zarządził powiększenie stanu IV dowództwa niemieckiej floty lotniczej w Wiedniu na drodze włączenia do tego dowództwa części floty lotniczej VIII dowództwa na Śląsku.

Równocześnie mianowany został szefem sztabu gen. dowódcy 5-cj armii w Wiedniu gen. Mackensen, syn marszałka Mackensena w mieście gen. Kwofia, który został dowódcą V korpusu armii niemieckiej z siedzibą w Stuttgarcie.

postawione Polsce przez Niemcy były "szczytem umiarkowania", a negatywne stanowisko, zaletę przez Polskę "uczwałym wyzwaniem", - rzuconym "Jakkomyślnie" Rzeszy. Ten bieg myśli i tę argumentację najlepiej wyraża dyplomatycki współpracownik "Boersen Zit". - Autor dowodził, że nie było najmniejszego powodu "do postawienia całej polityki W. Brytanii na nowych podstawach".

Dalej powtarza autor twierdzenie o rzekomych propozycjach zrobionych Polsce wspólnego gwarantowania niepodległości Słowacji przez Polskę, Węgry i Niemcy. O wszystkim tym - oświadcza autor - rząd polski winien był informować jedynie rząd brytyjski.

Dalej powtarza autor twierdzenie o rzekomych propozycjach zrobionych Polsce wspólnego gwarantowania niepodległości Słowacji przez Polskę, Węgry i Niemcy. O wszystkim tym - oświadcza autor - rząd polski winien był informować jedynie rząd brytyjski.

W podobnym tonie utrzymane są nitylko wszystkie artykuły techniczne dużą nienawistą i nieprzyjaźnią do Polski, ale również korespondencje przedstawicieli prasy niemieckiej z Londynu i Warszawy.

Krwawe zajścia pomiędzy żołnierzami senegalskimi a ludnością

ALGIER, 1.5 - PAT - W dniu wczorajszym dwóch żołnierzy senegalskich, przechadzających się w dzielnicy krajowców Algieru Casbah, zostało napadniętych i porażonych nożami przez tłum. Żołnierze ci powrócili do koszar, skąd sprowadzili około 200 swych kolegów.

to 100 osób odniosło lekkie rany, wśród nich znajdują się 30 pasażerów obrzuconego przez senegalczyków kamieniami autobusu.

Jeśli chodzi o opinię niemiecką, to wprawia się jej tu, że żądania

Kardynał Verdier przewodniczącym kongresu eucharystycznego w Algierze

PARYŻ, 1.5 - PAT - Kardynał Verdier opuścił dziś z rana Paryż, udając się do Algieru, gdzie przewodniczyć będzie narodowemu kongresowi eucharystycznemu w

charakterze legata stolicy świętej. Odjeżdżającego na kongres kardynała ścignął msgr. Valeri oraz szereg przedstawicieli wyższego duchowieństwa.

GEN. WEYGAND W ANKARZE

ANKARA, 1.5 - PAT - Dziś przybył do Ankar gen. Weygand, który po odbyciu szeregu rozmów

z kierowniczymi osobistościami tureckimi opuścił Turcję we środę.

Wzrost antyniemieckich nastrojów w Czechach

PRAGA, 1.5 - PAT - Wobec wzmagających się wśród szerokich warstw społeczeństwa antyniemieckich nastrojów, które w ostatnich dniach manifestowane były publicznie, władze wydały zakaz przeprowadzenia zorganizowanych już manifestacji pierwszomajowych.

Zaznaczyć należy, że manifestacje w dniu 1 maja zorganizowane były nie pod dotychczasowym hasłem święta pracy, lecz pod hasłami rozpoczynającego się w dniu jutrzejszym tygodnia zdrowia matki i dziecka.

Zakaz manifestacji 1-majowych

W konkluzji stara się autor, podobnie jak i cała prasa niemiecka,

W konkluzji stara się autor, podobnie jak i cała prasa niemiecka,

Krzepiące pamiątki honoru i bitności

Brawura powstańców uratowała polskość Śląska

W 18 rocznicę trzeciego powstania śląskiego

(Mo) Klasa mocarstw centralnych w roku 1918...

Wielkie dni listopadowe 1918 r. przegrana Niemiec...

Podjęcie czynu zbrojnego nie było jednak łatwe...

Tak wytworzona sytuacja, nie pozostawiała Niemcom...

separatystyczne dążności Ślązaków. Jedeli samo już...

Ten system zastraszania wydał oczyszczone przy stole...

Decyzja wybuchu woli ludności na Śląsku...

Przebrała się młara ciepłości polskiej. Dawno...

Possedli się bić o spokój swojej

pracy, bezpieczeństwa domu i wolności ziemi...

Wymyk tych walk nie był koprowo zadawalający...

20 marca 1911 r. odbył się przedwziany...

Data ta okazała się przełomową dla ukształtowania...

Jednakże 80 proc. gmin na prawym brzegu...

Na wieść o perfidnym zamachu na istoty...

Poliska Organizacja Wojskowa w przewidywaniu...

Kierownictwo całego ruchu zbrojnego objął płk...

Całość organizacyjna jednostek bojowych...

dnoby operacyjne na froncie salcedwie potowe...

Szybka decyzja P. O. W. postawiła w ciągu...

Brawura impetu powstańców skierowana ku...

Ustępując jednak przed nową ingerencją...

Krwawe zmagania się, które nastąpiły między...

Trzecie powstanie pod presją komisji...

Nie mogła też raść ambasadorów w decyzji...

Nowy podział Śląska, był rzec można, bardziej...

nie wyczerpujący żądań Polaków, bo nie tylko...

nie duża część ziem nad Odrą z Raciborzem...

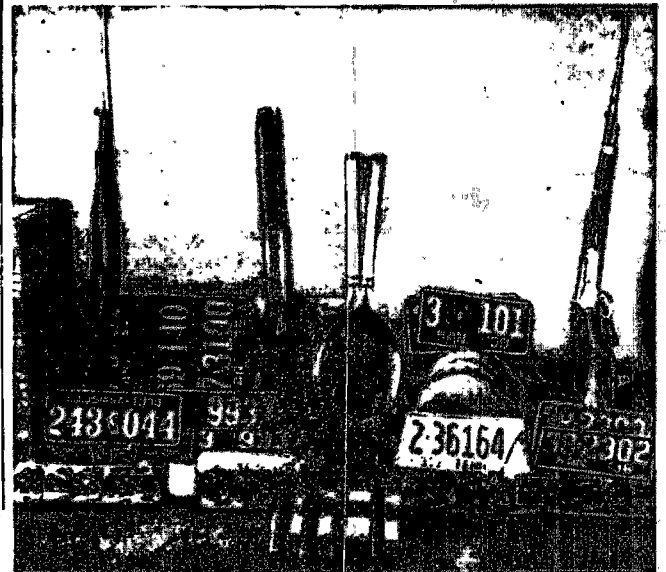
Krwawe bitwy, stoczone w imię najwzwyższych...

BASEBALL RÓWNIEŻ EMOCJONUJE



Moment z zawodów baseballowych — sportu cieszącego się...

ARSENAL GANGSTERA



Oto arsenal jednego z gangsterów, zatrzymanego przez...

MIGAWKI ZE ŚWIATA

KWIAT, KTÓRY MOWI

(k) W dolinach Patagonii u stóp And rosną kwiaty...



Lewiuch piłuje drzewo.

ludzkiego, ale przy pomocy której osiąga on porozumienie...

Rzeczywiście, w okolicach gdzie rośnie ów kwiat...

PODRÓŻE DOMOW (k) W Stanach Zjednoczonych...

Ostatnio w Hartford (Connecticut) przesunięto...

Drugi podobnej podróży dokonał 8-piętrowy budynek...

Obe domy odbyły swą drogę po specjalnym torze...

NOWELA

Za dawnych dobrych czasów...

Oburzona ciotka Klara poprosiła znaleźć nie mogła...

Pomyślcie tylko! Młoda staranna wychowana panna...

Gniew ciotki spotęgował jeszcze fakt, że siostrzenica...

ciotce solenną poprawę. Krystynka stała się bardzo...

— Droga cioteczko. Mój stosunek z Jerzym jest...

Powiedziała, „stosunek z Jerzym”! Powiedziała, „pseudo - mo-

ralności”. Starza pani zdawała się niedowierzać...

„Pewnie późnie spotkać się z tym nikt z waszym...

Smutna zadumała ciotka Klary przeważało...

Właśnie tego ranka postanowiła pani Klara...

„Co by na ten skandal powiedziała prababka Matylda...

W każdym razie ona, opiekunka zbłąkanej Krysty...

wej matrony niemy wyrzut: „Jak wychowałaś moją...

W tej chwili wpadł w ręce pani Klary grubzy...

„Z serca wydrzeć nie mogę tego głębokiego...

Biedna kobieta, jak to przeboleć nie mogła straty...

Nagle, niespodziewana myśl jak błyskawica...

Bonifacy, kim był ów tajemniczy Bonifacy? Przecież...

na drugie imię miał Bonifacy, tylko kroniki rodzinne...

„Zaraz po wyjeździe pana mępa kazalam kowalowi...

Stanowczo o wiele mniej uciechy i radości „spraw...

„Zbliżam dziś szperując pokojówkę Różę za, nieprzystojne zachowa-

nie się ze stangretem. Nie mogą przecież ścierpieć...

Ciotka Klara z halasem zamknięta książkę...

— Droga Krystyno! To poprostu nie wypada...

Ostatnie błaski kufu prababki Matyldy zagasił...

P. Wojewoda na pograniczu polsko-pruskim

Inspekcja powiatu szczuczyńskiego

Pan wojewoda H. Ostaszewski dokonał szczegółowej inspekcji powiatu szczuczyńskiego, interesując się tym wszystkim, co się dzieje w tym powiecie, a zwłaszcza tym, co się dzieje w tym powiecie, a zwłaszcza tym, co się dzieje w tym powiecie...

Wojewoda także stanął nad drogami, prowadzonymi przez spółkę drogową Barszczewo-Kroszawo-Tama...

Ponadto w Szczuczynie zwiedził pan Wojewoda zabytkowy kościół barokowy z 17 wieku, zbudowany na pamięć króla Jana III Sobieskiego...

Odezwa Komitetu Obywatelskiego

w sprawie obchodu Święta Narodowego 3 Maja

OBYWATELE!

Radosny obchód 146 rocznicy Konstytucji 3 Maja wywołuje w sercach Polaków głębokie uczucia miłości Ojczyzny i przypomina o ciężkich na nas wszystkich obowiązkach, jakie spełnić musimy w poczuciu zgody i jedności narodowej...

Godz. 19.30 — opatrzysz orkiestrę wojskowych i podniesienie chorągwi na Ryńku Kosciuszki.

2 maja — wtorek — w godz. południowych dekoracje domów, okien i balkonów. Z uwagi na zbliżenie się do obchodu 3 Maja na Polską Macierz Szkolną, konieczne umieszczenie w oknach nalepek na Dar Narodowy...

Godz. 15 — zbiórka zawodników na boisku sportowym w Zwierzyniecu, godz. 16.20 — start

Dwa godne naśladowania czyny

dobrych obywateli, którzy chcą silnej Polski

Do redakcji naszej złożyła się wczoraj 70-letnia p. Józefa Waszkiewiczowa (Chmielna 11) wręczając nam jedną parę złotych kółczyków, jeden kółczyk oddzielnie i złotą obrączkę...

Interpelant uważa swoją motywacją tym, że większość ewangelików białostockich, choć pochodzenia (zresztą już dalekiego) niemieckiego to Polacy...

Narodowy bieg na przelaj

Godz. 15 — zbiórka zawodników na boisku sportowym w Zwierzyniecu, godz. 16.20 — start

Trzy serca

Godz. 15 — zbiórka zawodników na boisku sportowym w Zwierzyniecu, godz. 16.20 — start

Odczyt radiowy

W sobotę 6 b.m. o godz. 18 wystąpi przed mikrofonem wileńskim, na zaproszenie Polskiego Radia, p. J. Terebuch, który wygłosi odczyt o białostockim przemyśle włókienniczym p.t. Białystok podbija Chiny i Kolumbię.

Wezwanie Zw. Podofic. Rezerwy

Zarząd kół Zw. Podoficerów Rezerwy wzywa wszystkich swoich członków do stawienia się w środę 3 b.m. o godz. 8 celem wzięcia udziału w nabożeństwie i defiladzie.

Dar dla Miejskiej Biblioteki

P. inż. Teodor Górski (ul. Artyleryjska 8) ofiarował Miejskiej Bibliotece Publicznej 41 opr. tomów książek i 4 wydawnictwa za okres kilku lat o treści dotyczącej techniki i propagandy, przeznaczając je na powiększenie zbiorów biblioteki.

Poranek muzyczny odwołany

Niedzielny poranek muzyczny „Harmonii” został odwołany z powodu wycieczki obywatelskiej, na którą udali się gremialnie członkowie chóru i orkiestry. Poranek odbędzie się w następną niedzielę już w muzeum na plantach.

Otwarcie rozgłośni M. U. P.

Dzisiaj odbywają się próby techniczne w muzeum na plantach w związku z instalacją nowej aparatury megafonowej. Jutro o godz. 18 ej odbędzie się pierwsza audycja, poświęcona rocznicy Konstytucji 3 Maja i propagandzie Polskiej Macierzy Szkolnej.

Czy jesteś członkiem LOPP

Dzisiaj odbywają się próby techniczne w muzeum na plantach w związku z instalacją nowej aparatury megafonowej.

Ruch autobusów w dniu 3 maja

W środę 3 b.m. z powodu zamknięcia ruchu na ul. Marsz. Piłsudskiego, w związku z majową audycją, autobusy miejskie w dniu tym rozpoczną swój normalny kurs od godz. 14-ej.

Stan zatrudnienia na robotach miejskich

Magistrat zatrudniał wczoraj na miejskich robotach publicznych 511 bezrobotnych, w tym 24 pracowników umysłowych. Najwięcej, bo 147 robotników pracowało przy robotach drogowych, następnie — 100 przy regulacji rzeki Białej.

Wieczornica L.M. i K. w Supraślu

Onegdaj staraniem zarządu oddziału L. M. i K. w Supraślu oraz hufca tamtejszej drużyny harcerek przy zakładzie O.O. Salezjanów odbyła się w sali domu ludowego „wieczornica morską”, na której po wygłoszeniu referatu przez delegata okręgu mgra Helma nt. „Interes robotnika polskiego w budowie potęgi morskiej” — członkowie hufca zaprobowali i odegrali cały szereg pieśni, deklamacji i tańców oraz skecze,

W Goniądzu cztery osoby

zatruty się gazami ziemnymi

W Goniądzu w czasie usuwania rusztowań nowobudowanego zbiornika na wodę uległ zatruciu gazami ziemnymi robotnik Czajkowski Wacław, któremu na pomoc przybył właściciel sklepu Wroński Stanisław i również uległ zatruciu gazem. Zatrutym przybył z pomocą kancelista zarządu gminnego

Kiedy skończy się plaga rajzerów?

W wsi Morze, gm. Drohiczyń, nieznani osobnicy po otwarciu okna, skradli z mieszkania Szmurło Marii słońnię i mięso, ogólnej wartości 120 zł.

Manifestacja ludności Sztabina

za dobrojeniem Armii

Onegdaj w osadzie Sztabina, pow. augustowskiego, odbyło się zgromadzenie obywatelskie, na które przybyło z górą 1000 mieszkańców z osady i okolic. Na zgromadzeniu przemawiał p. senator Michał Łazarski, który informował zebranych o obecnej sytuacji politycznej. Przemówienie ogólnie lubiane trybuna ludowego było przez cały czas przerywane entuzjastycznymi okrzykami na cześć Wodza Naczelnego i Armii, świadczącymi o zdecydowanym nastroju ludności na wypadek zagrożenia granic Rzeczypospolitej. Na zakończenie ushwalono następującą rezolucję: „Zgromadzeni na wiecu obywatelskim mieszkańcy Sztabina i okolic, w liczbie z górą 1000 osób, meldują Ci, Panie Marszałku, swoją gotowość stanąć na każdy Twój rozkaz w obronie granic Ojczyzny i zapewniamy, że nie cofną się nigdy przed poniesieniem najcięższych ofiar z krwi i mienia. Jednocześnie oświadczamy, że nie będziemy między nami ani jednego obywatela, który by nie zakupił obligacji POP, w miarę swych możliwości finansowych na dobrojenie naszej niezwykłej Armii powietrznej.”

Kino „PAN“ Ceny od 54 gr.
Pocz. 6, 8 i 10. **PREMIERA**
nowego rewelacyjnego filmu polskiego

TRZY SERCA

według najciekawszej powieści T. DOŁĘGI-MOSTOWICZA
Kwiat aktorstwa polskiego — ulubienica ekranu
Elżbieta BARSCZEWSKA, L. Pancowiczowa, Z. Lindorówna, J. Pichelski, A. Zabczyński, A. Zelwerowicz, T. Białośczyński i inni.
Reżyseria M. WASZYŃSKIEGO. Muzyka Z. WIEHLERA

Trzy serca — To wstrząsający dramat, ilustrujący wzruszające przeżycia trojga młodych ludzi. To frapujący dramat — genialne kreacje aktorskie — bogata treść — oszałamiające tempo. To gigantyczny wysiłek zespołowej pracy najwybitniejszych artystów, reżysera, scenarzystów i kompozytora. To wzruszające dzieje trojga młodych ludzi, wyrwanych ze swego środowiska.

Manifestacja ludności Sztabina

za dobrojeniem Armii

Onegdaj w osadzie Sztabina, pow. augustowskiego, odbyło się zgromadzenie obywatelskie, na które przybyło z górą 1000 mieszkańców z osady i okolic. Na zgromadzeniu przemawiał p. senator Michał Łazarski, który informował zebranych o obecnej sytuacji politycznej. Przemówienie ogólnie lubiane trybuna ludowego było przez cały czas przerywane entuzjastycznymi okrzykami na cześć Wodza Naczelnego i Armii, świadczącymi o zdecydowanym nastroju ludności na wypadek zagrożenia granic Rzeczypospolitej. Na zakończenie ushwalono następującą rezolucję: „Zgromadzeni na wiecu obywatelskim mieszkańcy Sztabina i okolic, w liczbie z górą 1000 osób, meldują Ci, Panie Marszałku, swoją gotowość stanąć na każdy Twój rozkaz w obronie granic Ojczyzny i zapewniamy, że nie cofną się nigdy przed poniesieniem najcięższych ofiar z krwi i mienia. Jednocześnie oświadczamy, że nie będziemy między nami ani jednego obywatela, który by nie zakupił obligacji POP, w miarę swych możliwości finansowych na dobrojenie naszej niezwykłej Armii powietrznej.”

Kino „POLONIA“
CENY OD 25 groszy Pocz. o 6
Film pełen wrażeń
Gorączka złota na Alasce
Walka o złoto i miłość

DZIEWCZE

z DALEKIEJ PÓŁNOCY
w roli głównej
Jean Parker i Leo Corriolo

Kino „G R Y F“
CENY OD 25 groszy Pocz. 6
Milionowe arcydzieło filmowe
reż. CECIL de MILLE

W cieniu krzyża

w rolach głównych
**Claudette Colbert
Fredie March
Elissa Landi**

Drużyny Orłat Z. S. przy szkołach powszechnych Ofiarny łańcuch na F.O.N. i P.O.P.

Wychowanie obywatelsko-państwowe jest najważniejszą zadaniem w dziejach naszego narodu. Do siódmego roku życia dziecko wychowując się głównie na łonie rodziny, zdobywa pewną dozę nieskoordynowanych wiadomości o państwie, na podstawie zasłyszanych białych faktów od ludzi dorosłych.

Szkola w pierwszych latach nauczania te wiadomości dziecka porządkuje, rozszerza i urozmaica za pomocą wierszy, inscenizacji i t. p., wplatając do części wykładów beletrystyczne i sceniczny pierwiastek uczuciowy.

W klasach wyższych poznaje dziecko bogatą przeszłość swego narodu. Powoli już w oddziale V-ym przechodzi w sferę zainteresowań i abstrakcji. Odtąd należy te pierwiastki uchwycić i wykorzystać. Doniosłe pole do działania ma tu nauczyciel szkoły powszechnej. Należy pamiętać, że wiek 11-16 lat jest to t. zw. wiek przejściowy. Przynajmniej sędziwością do kalendara psychologicznego i przeczytać dokładnie wszelkie dane co do zainteresowań dziecka, jego potrzeb i warunków psychologicznych. Są w tym okresie typy, które pragną inowacji, odświeżenia, nowości, czy też szukają sposobu do wyładowania się.

Rodziny zamożne uwzględniają podświadomie wymagania dziecka, otaczając je czułą opieką i zaspakajają jego pragnienia. Dzieci te żyją w sferze szczęścia, radości i zadowolenia. Natomiast dzieci rodzin średnio zamożnych i ubogich wyrosłyby zapewne w przyszłości na ludzi o skąpej wyobraźni, ludzi ograniczonych. Podkreślić jednak należy, że jest to najlepszy materiał na przyszłych obrońców

Ojczyzny, bo jest niewypieszony, nie przesulony, a od zarania przywykający do niewygod i zaprawiany do żołnierskiego życia.

Kierownik szkoły powszechnej winien zająć się tego rodzaju młodzieżą i dać jej pewną sumę emocji i przeżyć dzielenych w organizacjach uczniowskich, wychodząc z założenia, że „Każda szkolna organizacja jest dobra, gdy ma dobrego przewodniczącego”. Na terenie szkół powszechnych przewiduje się organizacje szkolno-kościelne, szkolno-harcerskie i szkolno-orłowe. Zaciąg do organizacji powinien odbywać się drogą dowolnego wyboru samej młodzieży. I tak do organizacji szkolno-kościelnej zapisują się dzieci w prawnej części o charakterze flegmatycznym, mało ruchliwym, spokojnym. Natomiast do organizacji orłowych bez względu na to, czy to będzie drużyna męska czy też żeńska zapisują się dzieci o temperamentie żywym i podjęliwym. Tu znajdują one godną rozrywkę i wszystko to, czego dany wiek dla siebie wymaga.

W szkole, gdzie prócz wyżej wymienionych organizacji są i inne, jak LMK-PCK — kilka dramatyczne itp., nie ma żadnej organizacji przełamania ilościowego, a w małej grupie organizacyjnej dziecko czuje się swobodnie, wyraża się przyjaźnie—rodzinna atmosfera, urabiają się młodociane prawa i mocne charaktery, a to jest przecież jednym z najważniejszych celów każdej organizacji szkolnej.

Szkola buduje fundament, na którym w przyszłości organizacje pozaszkolne bez względu na to, czy to będzie strze-

lec—czy harcerstwo — zbudują wielopiętne rowy okazy gmacz. Z założenia wynika, iż najważniejszą rolę w życiu przyszłego pokolenia, a więc w życiu Narodu całego odgrywa szkoła.

Nie statuty, instrukcje, programy danej organizacji mają być przewodnikami w pracy nauczyciela, ale znajomość psychologii, inicjatywa, znajomość środowiska i nie utarty ział myślowy nacechowany rytyną, ale ział myślowy swobodny, pełen zdrowej fantazji i dostosowany do wieku i zainteresowań dziecka.

(—) Janina Śmigłówna opiekunka drużyny Orłat Żeńskich Z. S. w Starosielkach

Cygańskie talenty

Sokołowski Michał (wieś Sciątki) zameldował policji, że nocny onegdajszym skradziono mu z mieszkania 300 zł. podejrzanych o tę kradzież cyganów: Orłowicz Aleksandra i Bogdanowicz Mikolaja (Siarosielec, ul. Cementarna 5) — zatrzymała policja.

W przybytku Bachusa

Samuelowi Studnikowi (Sienkiewi za 8), gdy przebywał w restauracji Reznika (Kynek — Kościuszki 29) skradziono z kieszeni portmonetkę z pieniędzmi. O tę perfidną prośbę Studnik podejrzewa Sziomę Frydmana (Sosnowa 1), który — jak mówi rzekomo poszkodowany — kręcił się cały czas koło niego.

Złośna skarga męża

Aperec Symba (Sosnowa 29) zameldował w komisariacie policji, że żona jego Melka, korzystając z nieobecności Apery z w mieszkaniu, skradła mu maszynę do szycia wartości 25 zł. Policja zaczęła szukać znalazła skradzioną maszynę.

Na plantach niebezpiecznie

Na plantach miejskich przy Al. Kościłkowskiego nieznanymi sprawcy pobili i zranili nożem Lubla Abrama (ul. Piłsudskiego 29). — o —

dr. Walewski
choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe
Sienkiewicza 14, tel. 5-29.

Na POP
Robotnicy przedali Samitda (Fabryczna 2) zł. 100, Woronowski Jan (Gazybowa 42) słuźną obrączkę, dwa kolczyki złote, jeden łańcuszek srebrny, 4 monety srebrne, 1 oblig. 6 proc. Poż. Narod. na zł. 50. dr. Kozaczyńska-Jabłonowska Halina (Artylaryjka 2) obrączkę słuźną złotą, Cywikowa Józefa (Orlica-Dreszera 3) — 2 kolczyki złote, 2 kolczyki srebrne i 4 monety srebrne, Zakarczewa Jadwiga (Wesoła 6) krzyżyk złoty, Zofia Szrot (Słonimska 10) — kolczyk złoty z szafirem, 1 kolczyk złoty gładki, kawalek złota, menogram srebrny, Włodkowa Janina (majątek Babytki, gm. Szeplutowo) ofiarowała konia wartości 850 zł., Sekcja I szrej kategorii szewców klas. związku zawod. 7 bonów POP

Prywatna Szkoła Powszechna B. Woźnickiej zł. 100, „Komzap” 400, Zdrójkowski Edmund 400, Dziemian H. 20, Skowronski Roman 20, Budarowski Czesław 20, Kolendo Sabina bez zajęcia 20, Samopomoc Ginn. T-wa Rozpow. Oświaty wśród Żydów 80, Swincowa Maria 60, Ochrzynski Gersz 500, Miódziewski Franciszek 600, T-wa Biłostockiej Manufaktury E. Becker 6700, Związek Hodowli Koni 1100, Krzemienka Eugenia 60, Poptawski Julian 500, Borecki Mieczysław 700, Org. Przyp. Wojsk. Kobiet, hułce szkolne PWK 120, Kac Mojżesz 20, Altman Maks 200, Barchat Mojżesz 200, Reznik Lejb 100.

Na FON:
Helena Poznańska 1 branzolety, 1 broszka, 2 kolczyki, 1 pierścieniec i 1 sr. rączka, Teofila Wawecica 1 sr. zegarek kies., Władysław Kondratowicz 1 obl. 6 proc. Pożyczki Narodowej na zł. 100, Feliks Łapiński — Piechota 1 złota obrączka, Aleksander Drzewiński 1 sr. medal 5 monet ros. i rubl., 3 mon. niem. 42 mark., 1 mon. sr. franc. 1 mon. sr. austr. 1 mon. sr. ros. 50 kop., 2 złote obrączki słuźne, Włodzimierz Klepacki 2 złote obrączki, 1 sr. łańcuszek z medalionem, 2 srebrne ruble, 7 monet

Na POP
2 sr. roś., Aleksander Kurczak 2 sr. ruble, 3 mon. sr. ros., Władysław Kuzniec 1 sr. papierosnica, Dawid Ginzburg 1 sr. papierosnica, Jan Pawlak 1 sr. pokrywka, 1 sr. kubeczek z podst. sr., 1 sr. łańcuszek, 1 sr. medal ros., 1 sr. orzeł ros., 1 mon. niem. pół mark., Zofia Grunertowa 1 złota obrączka słuźna, Józef Dyłaż 2 oblige 6 proc. Poż. Narod. na zł. 200, Piotr Tarasiewicz 2 złote obrączki słuźne, 2 pierścieniec złote, Feliks Tarasiewicz 2 złote obrączki, 1 sr. łyżka, Paweł Nienartowicz 1 oblig. 6 proc. Poż. Narod. 1 sr. mon. ros. 50 kop., Stanisław Nienartowicz 1 oblig. 6 proc. Poż. Narod. na zł. 50, Samorząd przy gimnazjum Druskina 1 kg. złomu srebrn. i sr. monet, 1 oblig. 6 proc. Poż. Narod. na zł. 50, Zygmunt Wysocki 1 oblig. 6 proc. Poż. Narod. na zł. 50.

SzcZEPKO i TONKO
STĘPIÓWNA, SIELAŃSKI, GROSSÓWNA, FERTNER, WYSOCKA
W czarującym filmie muzycznym „WŁÓCZĘGI”
Sukces polskiej kinematografii
DZIS godz. 5, 6⁴⁵, 8³⁰, 10¹⁵, w „APOLLO”
Ceny miejsc od 54 gr.

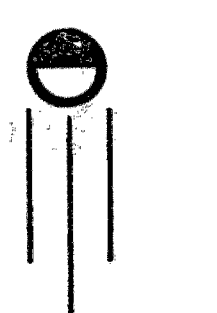
Dr. med. MICHAŁ JAGODOWSKI
b. dyrektor sanatorium w ZAKOPANEM
specjalista chorób płucnych
przeprowadził się z Zakopanego do Biłogostoku
Ordynuje od godz. 10-12 i od 4-6
GABINET RENTGENOLOGICZNY do DIAGNOSTYKI
SCHORZEŃ KLATKI PIERSIOWEJ
Branickiego 1 m. 22. Telefon 62-32

SWIAT Dziś niemywały podwójny PROGRAM
SHIRLEY TEMPLE
w swoim najnowszym pięknym filmie
Mała Miss Broadway
Pocz. 5, 740 i 19

Film przygód i emocji w krajinie wiecznych lodów
Włóczgi północy
— w rol. gł. —
DEL CAMBRE
Pocz. 6.20 i 9.

dr. Walewski
choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe
Sienkiewicza 14, tel. 5-29.

H. K. WEBSTER
KWARCOWE OKO
Tlum. ZOFJA POPLAWSKA
45]



7 temi słowami owinąłem ją pledeem, jak indyjską opończą, pocalowałem i sprawdziłem z pagórka.
Gdyśmy mijali jedno z okien kuchennych. Linda przytęła i zwróciła do środka.
— Zdać się, że są już ubrane do drogi.
Przykro mi, żeśmy im kazali czekać.
I ja zwróciłem do kuchni. Nie mogłem dojrzeć twarzy pani Mitchell, która siedziała w płaszu i kapeluszu, wpatrzona w dogasający ogień na kominku. Ale nawet w tej pozycji widziałem histeryczne natężenie całej jej postaci — przynajmniej, widziałem to oczyma wyobraźni.
Janina, stojąc tuż obok, stanowiła ciekawy kontrast. Zrobiła już, co miała do zrobienia. Sprzątnęła resztki naszej niefortunnej uczy, pomyla naczynia, wszystko co było do zabrania poukładala na stole. Była gotowa do drogi, zupełnie spokojna. Zdawała się nawet nieco zadowolona, że każą jej czekać.
Linda przypomniała sobie, że ma mi jeszcze coś do powiedzenia i zatrzymała się przed drzwiami.
— Carty, nie wierzę, żeby to mogła zrobić Elza! To nie wygląda na nią!
Instykt mówił mi, że ja nie wieszam również. Ale zgłuszyłem w sobie ów głos.
— Przynależ oie niemal — powiedziałem.
— Bo powiedziała, że to tylko jej wina? — spytała Linda.
Rozstałem się z nią na progu i poszedłem do stajni, gdzie Dżim miał swój samochód, wróciwszy z wyprawy po mleko z Janiną.
Ohowięzek (zarówno jak cęć) nakazywał mi zająć miejsce obok Dżima. Nie chciałem, żeby

Janina miała na twarzy i wiedziałem, że trzy kobiety pomieszczą się wygodnie, bez żadnej złości z Lindą, skoro nie mogliśmy być sami, nie chciała mnie. Naprawdę potrzebowałem trochę samotności, żeby się od tego wszystkiego odstawić.
Wzdrygnąłem się na myśl o zbawieniu Lindy z ta potworną kobietą. Czy zabija, czy nie, była potworem. Bałem się zostawić Lindę z nią, ale przypomniałem sobie Janinę i namiętnością się. Na Janinę mogę liczyć.

ROZDZIAŁ VI
A gdy się zastanowiłem...
Mój projekt zajęcia miejsca obok szofera spotkał się z żywym sprzeciwem Lindy, ale postawiłem na swoim. Właściwie, nie było mi tam wcale źle. Samochód opróżniony był w rodzaju łaźni, które doskonale chroniły przed deszczem i zimnem. Miałem również plede, ten sam, który odkrył nas oboje... Był to wdział sentymentalny, przynajmniej: miło wrazenie sepulta mi uważył pani Mitchell, że plede należy do niej i że przywiązała go w swoim coupe. W każdym razie — chromać mię od zimna.
Nawet gdybym znał drogę, nie mógłbym zastąpić Dżima przy kierownicy, gdyż deszcz zacinał szybę od mojej strony. Dżim okazał się doskonałym szoferem i wielkim samochodem, kierowany jego pewną dłońią, sunął w tłumie niedzielnych „płuknowców”, których deszcz zmusił do powrotu do miasta — z niezmienną szybkością 35 mil

na godzinę tak łatwo, jakgdyby była pogodna noc i pustą gószimie. Mogłem więc myśleć swobodnie. Myśleć zaś musiałem przede wszystkim o tem, co mi podkładał instykt i co zgadzało się z przeczućmi Lindy, że morderstwa nie popełniła Elza Mitchell. Dlaczego — w związku pod uwagę jej pogrózki i wyraźne przyznanie się do winy — wahany się uwierzyć, że ona popełniła zbrodnię?
Walenie to nie było we mnie czemś nowem. Siedząc dziś rano w samochodzie z Lindą, zanim jeszcze śmierć Małgorzaty i Maurycego Defor przedstawiła mi się w tem innym, nowem świetle, musiałem niemają się natrudzić, żeby skonstruować historię, w której Elza Mitchell występowałaby jako sprawczyni obu włamań i napadu na schodach. A i wtedy jeszcze historia moja posiadała nie jeden słaby punkt.
Pani Mitchell, zgodząc z moją teorią, wykorzystala swoje wiadomości o przywłażnym zyciu Pawła w ten sposób, żeby zrobić sobie z niego poslušne narzędzie w trzech następujących sobie przestępstwach. Ale dlaczego miałaby się wyręczyć kimś drugim? Dlaczego nie miałaby sama przetrząsnąć mieszkanie Lindy w miocie i rzucić, złożonych we dwórka?
Kobieta w takich rzeczach rzadko zaufa mężczyźnie. Szła, że potrafi lepiej i skuteczniej szukać. A jeżeli pożądał przedmiotem był list, przez nią pisany, mogłaby zidentyfikować go na pierwszy rzut oka, wobec tego przypuszczenie, że posługiwala się Pawłem, upada — ostatecznie. Trzęsła, kładąc Pawłowi szukać listu, tymczasem parzyła się na to, że on ten list przeczyta, a wtedy ona byłaby w jego rękach, jak on w jej.
(D. e. n.)

NA
KANWIE

Wzorowy tata

Długo czasu, gdy całowiek pogrążony w ciemności, ignorancji i sercem zmroczonym w lodzie okrucieństwa, gnól swych bliźnich pomysłach na umyśle w turmach i więzieniach, był ich i katował, jakby to był najbardziej satwardzał przestępcy.

Długo obłąkaniec, który myśli np. że jest zakłony czy słowki, kuruje się w odpowiednim zakładzie, lub ma nad sobą troskliwą domową opiekę, ulegając jego fantazycznym snom o potędze.

Długo czasu, gdy palono czarownicy na stosach, a wydanie na świat pęcherzaków nie przysparzało i b rodzicem ani małżonku ani reklamy - przecie podobny karus trak towały był jako oczywisty owoc brzydki chęci i zuchwałym i samym balububem i decydował o upieczaniu ugotowaniu czy uduszeniu a la Nelson n. szacując pięćmiastki.

W dzisiejszej dobie oświecenia i przeważającego okrucieństwa i ciemności są wykluczone nawet w stosunku do pańien, które tak obdążyły bliźniętami.

A jednak pokutuje w nas i dzisiaj jeszcze duch okrucieństwa i twardej surowości. I dzisiaj spotykamy niekiedy barbarzyńców i okrutników, zagnębiających się nad całowiekiem, który uległ nieszczęśliwemu nieszczęściu, czy nagrywane się z głupstwa i dżeczenie go odpowiada duchowi naszej epoki? A jednak...

Będąc ojcem durni bliźniotków, które jednocześnie się urodziły - nie mogę się zgodzić, aby pan Kowalski, który chociaż jest kawalerem, poniósł mnie w sposób otwarte publicznie.

Oto jest wyjątek ze skargi, jaką złożył sądowi pan Ludwik Opłotek, a jaką następnie poparł przed władzą sądową następującym wyjątkiem.

Proszę wysokiego sądu i ja przed siebie majster cechowy i żona kobieta akuratna i robotna, a tu nie, a nie! Ale w zeszły rok Apolonia potęchała do swojej ciotki do miasta Łodzi i tam jej podobnie jej kuzyn Kwieciński sierzani naraził doktora i po jej powrocie nawet jeszcze w ósmym miesiącu urodziła się z samą rzeczą Mania z Franką.

Od tej pory jakiś anioł czy coś we mnie wstąpiło: zapuściłem brode zaczętem palić zamiast „Ergo” - „Kowboje” bo teżasze, zaprzestałem wódki, oprócz niedziel, święto, uroczystości narodowych i w rocznice rodzinne oraz w gościach - i w ogóle i żebym miał, to bym sam te dzieciaki własnym mlekiem karmił, bo żona podobnie posiada kwasu żołądkowego.

Otoż w ładny dzień wziętem je dla powiechra i widoku natury w okolicy na spacer we wózku na Potockie Łąki. I wtenczas to pan Kowalski zaczął się mnie czepić:

„Wariat na syra, a nie tala!” A nawet raz wołał: „Panie Opłotek, szklunij się pan w miotek!”

Wiec takiego pomienienia otwarcie publicznego ja nie mogę popierać.

Z wędrowek dookoła Warszawy

Mińsk Mazowiecki małe miasto na wielkim szlaku

(Ilb) Trakcja elektryczna kolei kończy się w Mińsku Mazowieckim. Jest to jakby oficjalne wałęcie pod prąd w szarym, wygasłym pod



Pałac w Mińsku, gdzie w niedługim czasie znajdą się sędzię sąd grodzki.

opiekę przez metropolię małego miasteczka powiatowego, jakim jest Mińsk Mazowiecki. A jednak pomimo, że miasteczko, leżącym na szlaku przed Mińskiem a samym miastem jest w celku różnica. Miejscowości bliższe Warszawie noszą wyraźne piętno przedmiotu stolicy. Mińsk natomiast zdradza wiele rysów niezależnych.

Miasto liczy około 15.000 mieszkańców, z których 32% stanowią Żydzi. Od dworca do szosy warszawskiej prowadzi dobrze utrzymana ulica o gładkiej nawierzchni, chodnik z dużych płyt cementowych ozdoblony są tu i ówdzie trawnikami, widać dbałość o zewnętrzny wygląd miasta. Nieszczęście jest to miasto zaniedbane. Zaniedbane mimo bycia w rękach miejskich na całej i burskim strazem Przybora.

Mińsk ma za sobą wieloletnią przeszłość, jako małe, przydrożne i

przede wszystkim żydowskie miasteczko na trakcie Warszawa - Drażdz. Wówczas to wyrosły tu do

Tu w najbliższym czasie rozkości się sąd grodzki. Pałac jest obecnie w stanie wielkiego zaniedbania, tak samo, jak i śliczny park, nie posiadający nawet ogrodzenia.

Najlepiej wygląda reprezentacyjna ulica warszawska i zachodnia część miasta, lecz mimo to nigdzie nie widać domów piętrowych. Nawet willa, leżące po drugiej stronie toru kolejowego, nie przypominają schludnych, letniskowych budowli bliższych Warszawie ostatnich.

Miasto jest więc ubogie. Nie tylko zewnętrznie, lecz i wewnątrz. 600 rodzin bezrobotnych, korzystających z pomocy państwa mówią same za siebie. Zakłady mechaniczne konstrukcji żelaznych, Rudzkiego, nie mogą pochłoniąć wszystkich rąk chętnych do pracy. Miasto nie ma powalną początki kanalizacji, bruki itp.

A jednak Mińsk Mazowiecki pozostawiać się może, posiadaniem włas-

nej elektrowni, która rozdziela prąd po cenie 70 gr za kilowat, betoniar-nia, w której wykonane zostały m. in. płyty na chodniki, rzeźbę, której ubój osiąga poważną liczbę 15.000 sztuk rocznie. Wreszcie przed dwoma laty założone zostało ogrodnictwo miejskie, które posiada już własne sadzonki.

Są więc pozytywne osiągnięcia, tym bardziej wartościowe, że miasto znajduje się właściwie poza bezpośrednim wpływami Warszawy i raczej nie nadaje się na popularne letnisko. Pobliskie lasy stanowią co prawda atrakcję, lecz miasto nie ma swojego wyjątku letniska. Mniej jest tu letników, więcej stałych mieszkańców, pracujących w stolicy.

Życie kulturalne Mińska ogranicza się w Resursie Obywatelskiej, obecnie ludność miasta żyje pod wrażeniem bliższych (dnia 14 maja br.) wyborów do rady miejskiej. Agitacja wyborcza nie znajduje jednak uzw-nętrzenia.



Ruiny kapliczki z w. XV w Mińsku Mazowieckim.



Nowy gmach wydziału powiatowego w Mińsku Mazowieckim.

Para butów na 2 Polaków

Różne konkluzje wyprowadza statystyka, odnosząca się do wy-worczności obuwia w Polsce i za granicą.

Z danych statystycznych wynika, że Polska znacznie mniej wytwarza i zużywa obuwia skórzanego, niż inne kraje.

Okazuje się, że mieszkaniec Polski kupuje w ciągu roku przeciętnie pół pary obuwia, a więc... jeden but! - Albo inaczej: jedna para obuwia wypada na 2 ludzi w Polsce - czyli, że tylko co drugi obywatel polski kupuje sobie parę butów w ciągu roku. Jednocześnie przeciętny mieszkaniec U. S. A. zakupuje rocznie 2,9 par, Wielkiej Brytanii - 2,6, dawniej Czechosłowacji - 2,5, a mieszkańcy 12 innych państw naby-wają rocznie przynajmniej po jed-nej - dwie pary butów.

Przy rocznej produkcji obuwia w Polsce, wynoszącej niespełna 20 milionów par, zaledwie ok. 3 milionów par wyrabia się mechanicznie, resztę wykonuje rzemiosło. i

„Wieźca” w Kaszubskiej Sz wajecarii

Dwa tygodnie w 15 chatkach

Obóz „Wieźca” w Kaszubskiej Sz wajecarii, własność Ogniska Polskiej YMCA w Gdyni, czy ny będzie w lecie tego roku bez pracy od 1 czerwca do 30 września.

W piętnastu chatkach przebywać będzie w czerwcu i wrześniu na 2 tygodniowych turnuszach młodzieży robotniczej, maciejące lipiec - sierpnie zarezerwowane są dla młodzieży szkolnej.

Ogółem przewiduje się udział w obozie ponad 1000 osób, co n'e pozostanie bez wpływu na ożywienie gospodarcze tej części Kaszub oraz wzmocnie akcję społeczno - usrod-

ową na tym, tak ważnym terenie przygranicznym. Obóz posiada bardzo dogodną komunikację, gdyż leży zaledwie o 500 m od stacji koł. Wieźca na linii Gdynia - Kościerzyna (Herby Nowe).

W dniu 15 sierpnia odbędzie się uroczyste poświęcenie obozu z udziałem przedstawicieli władz i społeczeństwa gdyńskiego.

Spiewacy na Zooliu

Stowarzyszenie Spiewaków Śląskich organizuje w dniu 10 czerwca br. w Bogumińsku zjazd spiewaczy, który będzie pierwszą wielką manifestacją śpiewactwa polskiego na Zooliu.

Do Bogumińska przybędą spiewacy z innych dzielnic Polski, przede wszystkim z Górnego Śląska, z którym w okresie zaboru czeskiego, śpiewactwo utrzymywało ścisły kontakt i współpracę.

Ostrońnie weszli po drabince mostka. Ale gdy znaleźli się na jego poziomie, z ciemności wypadł ogień w sąsiedztwie steru. Scott zaklął i runął na ziemię.

— Drasnął mi rękę - rzekł. — Nie możemy się do nich dostać od strony drabiny. Zajdźmy ich od tyłu. Ciężko jestem, gdzie się podziewa Anna. Poczekaj chwile, idziemy na tył okrętu.

Tuż obok niego gruchnął strzał i Scott musiał znnowu szukać osłony. Za nim wciągnął się Wilson. Zbiegł po stromych schodach, prowadzących do wnętrza statku. Bawiłnia pławiła się w świetle. Siedziała tu Anna, trzymając w ręku mały rewolwer. Naprzeciw niej, po drugiej stronie stołu, siedział jasnowłosy, krepły mężczyzna małego wzrostu, z gniewnym wyrazem twarzy.

Podniosła oczy na wchodzących i powiedziała cicho:

— Chwała Bogu, żeście przyszli. Czy to jest Brettenbach?

— Nie - odpowiedział Scott.

— Obawiałam się tego. Zaraz sobie pomyślałam, że Brettenbach nie może być tak młody. Trzeba go znaleźć. Tu na dole nie ma nikogo więcej. Jak tam na pokładzie?

— Jeszcze nie wiadomo - odrzekł Scott. — Dej pan ręce. Dobrze się spisałaś, Anko.

W milczeniu i starannie związała ręce więźnia sznurkiem, wziętym ze stołu. Potem kazal mu przykucnąć na podłodze i związała mu nogi w kosikach,

Zakopane zblizone do Krakowa

Projekt skrócenia linii kolejowej o całą płytą część

Odległość powietrzna między Krakowem a Zakopanem wynosi 74 km, wydawałoby się więc, że połączenie kolejowe między tymi dwoma punktami nie powinna być o wiele większa. Tymczasem linia kolejowa przez Koiwarię i Suchą znacznie nadkłada drogę, ma bowiem długość 144 km.

Budowana przed sześćdziesięciu laty, linia ta nie tylko nie zaspokaja potrzeb tak dążyć zamagającego się ruchu turystycznego Zachodniego Podkarpacka, absorbującego 43 procent turystyki kraju, ale ruch ten hamuje, utrudniając wykorzystanie

istniejących wielkich możliwości rozwojowych zarówno Zakopanego i Podtatrzna, jak i innych ośrodków turystycznych tego okręgu. Krakowska Izba Przemysłowo-Handlowa wystąpiła z projektem, dążącym do usprawnienia tej komunikacji.

Projekt Izby krakowskiej przewiduje budowę nowego odcinka na linii Swożowice - Myslenice - Mszana Dolina, dalej wykorzystanie dla ruchu Kraków - Zakopane istniejącej już linii Mszana - Chabówka (przez Rabkę) i Chabówka - Zakopane (jak dotychczas).

W ten sposób obecna trasa zostałaby skrócona o 32 km. Skrócił odległość, przy równoczesnym zelektryfikowaniu linii - zmniejszyłoby znacznie czas podróży z Krakowa, a tym samym i z Warszawy do Zakopanego, Krynicy, Pieniń, Rabki, zbliżając równocześnie Śląsk i COP do podgórskiego okręgu turystycznego.

W związku z tym cena biletu na przejazd kalkulowałaby się znacznie niżej. Czas podróży z Warszawy do Zakopanego wyniósłby w tych warunkach 6 i pół godziny, odłamkiem metala.

— Padnij! - krzyknął Corbett. Upadł więc na ziemię, pod niedostateczną osłoną kolowrotka.

— Gdzie są maszynyści? - zapytał Corbett. — Nie wiem. Niedawno walił do drzwi hall maszyn. Ale teraz uciadł. Anna pilnuje jednego z ludzi Brettenbacha.

— Główny maszynyista jest na przodzie okrętu, razem z innymi - powiedział Corbett. — Gdyby nie on, wszystko poszłoby jak po maśle. Reszta ludzi wcale nie miała zamiaru się biec. Patrz, widać głowę, wychylającą się za mostek. Będę strzelał, a pan tymczasem obejdz sterownicę od tyłu. Widać nas wszystkich trzech w grupie, ale pojedynczo nie dostrzeże. Spiesz się pan.

Wystrzelił, a przy blasku ognia widać było wypolerowane szprychy kolowrotu.

Scott i Wilson przekradali się na rułę, gdzie Nicholls wstał na czworaki koło sterowni. Widać przychodził szybko do siebie. Scott nachylił się nad nim. Znow rozległo się grzmoczenie w drzwi pokoju, w którym mieściły się maszyny.

— Uperwiał się pan, czy rygiel dobrze trzyma - zawołał Scott i Wilson obiegnął wykonąć jego rozkaz. Scott nachylił się nad Nicholsem.

— Pomóż nam pan - rzekł do niego. — Nie masz pan żadnych szans powodenia... Nagle odczuł bliskość bezpośredniego niebezpieczeństwa, ostre prawie bolesne ostrzeżenie. Jeszcze nie zdążył zdążyć sobie jasno sprawy z niego, gdy ujrzał błysk rewolweru. Coś uderzyło go silnie w ramię. Upadł najprzód, na Nicholssa, a ktoś drugi upadł na niego. Jakiś głos, nie wiedział czyj, kiął głośno, po holendersku. Chciał się czegoś chwycić i uczuł ciepły strumień przebiegający mu po ręce. Znow rozległ się strzał. Z wielkim wysiłkiem powstał na nogi. Równocześnie podniósł się i ów trzeci człowiek i odskoczył wstecz. W drzwiczkach bawiała stała Anna z rewolwermem w ręku. U nóg Scotta leżał ciężki tom.

A. D. DIVINE

GOSPODA NAD RZIEKĄ

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

Ostrońnie weszli po drabince mostka. Ale gdy znaleźli się na jego poziomie, z ciemności wypadł ogień w sąsiedztwie steru. Scott zaklął i runął na ziemię.

— Drasnął mi rękę - rzekł. — Nie możemy się do nich dostać od strony drabiny. Zajdźmy ich od tyłu. Ciężko jestem, gdzie się podziewa Anna. Poczekaj chwile, idziemy na tył okrętu.

Tuż obok niego gruchnął strzał i Scott musiał znnowu szukać osłony. Za nim wciągnął się Wilson. Zbiegł po stromych schodach, prowadzących do wnętrza statku. Bawiłnia pławiła się w świetle. Siedziała tu Anna, trzymając w ręku mały rewolwer. Naprzeciw niej, po drugiej stronie stołu, siedział jasnowłosy, krepły mężczyzna małego wzrostu, z gniewnym wyrazem twarzy.

Podniosła oczy na wchodzących i powiedziała cicho:

— Chwała Bogu, żeście przyszli. Czy to jest Brettenbach?

— Nie - odpowiedział Scott.

— Obawiałam się tego. Zaraz sobie pomyślałam, że Brettenbach nie może być tak młody. Trzeba go znaleźć. Tu na dole nie ma nikogo więcej. Jak tam na pokładzie?

— Jeszcze nie wiadomo - odrzekł Scott. — Dej pan ręce. Dobrze się spisałaś, Anko.

W milczeniu i starannie związała ręce więźnia sznurkiem, wziętym ze stołu. Potem kazal mu przykucnąć na podłodze i związała mu nogi w kosikach,

POWIEŚĆ

61)

BOJE O mistrzostwo LIGI

POLONIA TRACI PUNKTY NA SWOIM BOISKU

A. K. S. WYGRYWA 3:0 (2:0)
Wczoraj odbył się na Stadionie Wojska Polskiego mecz A.S.S. - Polonia...

PRZEWAGA POLONII - BEZ WTRUKU CTFOWEGO

Mezety przewagi Polonii nie może zmieścić odbicia w wyniku cytowania...

AKS PROWADZI 1:0

Szybkie tempo narzucone przez Polonię daje jej samą w znak. A. K. S. atakuje coraz częściej...

PRZEWAGA SŁAZAKÓW PO PRZERWIE

Po przerwie widziano się przewagę Ślązaków, którzy nieporównywalnie...

strzelem, który się na trygale, którego na chwilę został zerwany...

W 15 minutę Spółdzielca wykonywał rzut wolny, piłka dostaje się do bramki...

Teraz przechodzi do ataku Szczęśliwca. Odwrócił się na obronę w A. K. S....

Spółdzielnia w wielu momentach zbyt drobiazgowy, a często nie widział wystrzałów przeciwnika...

POGROM CRACOWIE RUCH ZWYCIĘZA 5:1 (3:0)

RATOWICE, 30.4. - Rozegrany w Choroszowie mecz 5 tyg. widów mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Ruchem i Cracovią...

SECCESYWNE ZWYCIĘSTWO GARBARNI NAD WARTĄ 3:0 (2:0)

KRAKÓW, 30.4. - W meczu ligowym, rozegranym w niedzielę w Krakowie, garbarnia odniosła zasłużone zwycięstwo nad posiadaczką Warty...

WARSZAWIANKA POKONAŁA UNION TOURING 5:3 (3:1)

ŁÓDŹ, 30.4. - W Łodzi odbył się mecz ligowy pomiędzy Warszawianką i Unionem Touring...

Wspaniałe pokazy lotnicze w Warszawie 300.000 ludzi manifestuje na rzecz lotnictwa

300.000 osób, zgromadzonych wokół trybunału, wyrażała swój entuzjastyczny...

300.000 ludzi przeżywało chwile dręczącego niepokoju i szarpniętej nerwy emocji...

A później, gdy samolot wyprowadzony z korkociągu niezwodnioną ręką...

Równie serdecznie i gorąco, witała publiczność dzielną trójkę myśliwków...

Spółczeczeństwo polskie w czasie wczorajszych wielkich pokazów na polu mokotowskim...

Skrzydła lotnicze nad stolicą

Zapowiadane od kilku dni pokazy obrony przeciwlotniczej stolicy...

Nowobudujący się gmach urzędu patentowego w Alei Niepodległości...

Pokazy lotnicze rozpoczęły się od walki pomiędzy grupą samolotów myśliwskich...

skłach skrzydeł nie opiera się jednak wyłącznie na względach emocjonalnych...

Do nas należymy chodzącym po ziemi należy - by tym bohaterstwem...

Pracownicy tego w chwili obecnej możemy przede wszystkim zakupując Pożyczkę Obrony...

Musimy być konsekwentni: sam zapal i entuzjazm nie wystarczą, musimy czynem dowieść...

Do nas należy wzmagać bojową gotowość naszego lotnictwa. Przyczynić się do tego...

wiedomo jeszcze z której strony nadciągnie samoloty nieprzyjacielskie...

Lece oto są! Z nachodem, w sam raz jakby z pionowego stonczącego...

Jak pracuje nasze lotnictwo, jak świetnie wyszkoleni są piloci, jak pewnie panują nad swoimi maszynami...

Pracownicy tego w chwili obecnej możemy przede wszystkim zakupując Pożyczkę Obrony...

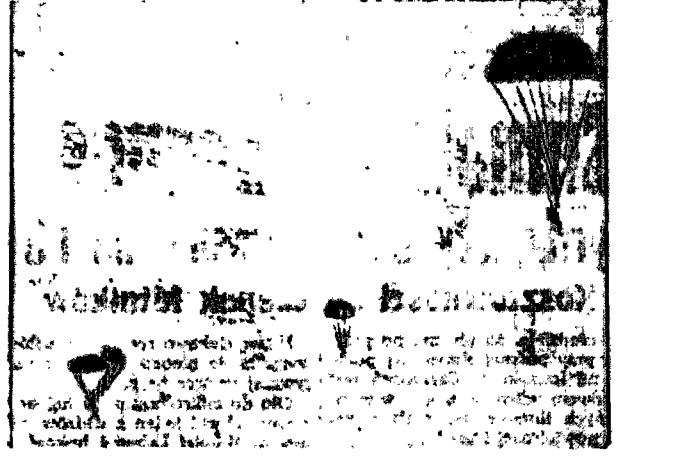
Musimy być konsekwentni: sam zapal i entuzjazm nie wystarczą, musimy czynem dowieść...

Następują ostroci lotniczy - skoki ze spadochronami...

Polak skoczył, otrząsnął kłosa i wskazywał na odzyskanie...



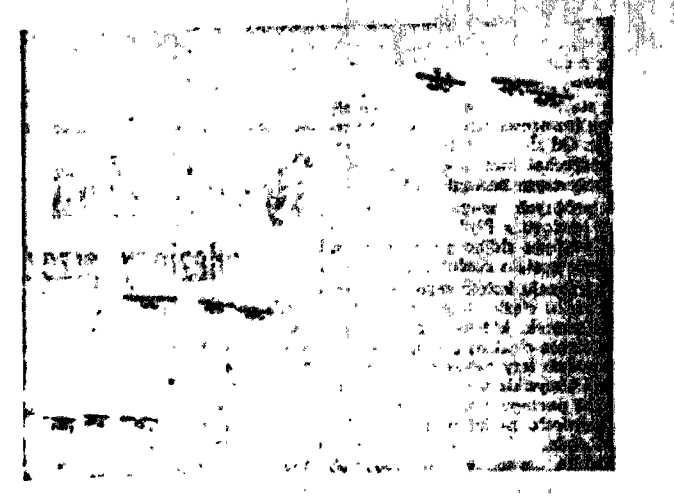
Ciężkie karabiny maszynowe wzięły udział w „walce” przeciwko nieprzyjacielskim bombowcom.



Skoki spadochronowe.



Artyleria przeciwlotnicza w akcji.



Samoloty myśliwskie.

A jednak w grze podwójnej zwyciężyliśmy - prowadzimy 2:1

MECZ TENISOWY POLSKA - RUMUNIA

Drugi dzień między państwowego meczu Polska - Rumunia był dla nas szczęśliwy...

Przebieg wczorajszego spotkania w grze podwójnej był następujący: w pierwszym secie Rumuni prowadzą 5:3...

Kronika Radiowa

RADIOPROGRAM WARSZAWSKI WARSZAWA I

WTOREK, dn. 25. Godz. 6.30. Kiedy ranne... 6.55 Gimn. 7.00 Muz. 7.00 D. por. 7.15 Muz. 8.00 Aud. dla szkół...

RADIOPROGRAM ZAGRANICZNY

Godz. 18.00 Budapeszt - muz. jazzowa. 18.30 Budapeszt II - Zygfrid. Op. Wagnera. 19.00 Monachium - muz. rozrywk. 19.30 Bratysława - muz. jazzowa...

WARSZAWA II

Godz. 14.30: „Stara Warszawa” - audycja w opracowaniu Michała Jaworskiego... 14.55: Muz. polska. 15.45: Śpiewa Chór Polskiego Radia pod dyr. Stanisława Nawrota...

KUPUJE POŻYCZKĘ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

Advertisement for the 'Polak' loan for anti-aircraft defense, featuring the slogan 'Kiedy POLAK KUPUJE POŻYCZKĘ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ' and an image of a soldier.

Warsztat pracy konspiracyjnej Piłsudskiego „Wigry” - nowy statek polski zakupiony w Anglii

otworzony w Łodzi

Baronk młodziej w Łodzi wydał pt. „Salutem Wolności”, zborową pracę poświęconą pobytowi Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi w latach 1899 — 1900. Jego warsztat pracy konspiracyjnej, który mieścił się w zwykłej staromiejskiej kamienicy czasowej przy dzisiejszej ulicy Piłsudskiego 19.

warsztatu pracy konspiracyjnej państwa St. Rachalewskiego oraz pracownika po Muzeum Pamiętek po Marszałku Piłsudskim, opracowanego przez Eugenia Ajzenkiela.

Słowo wstępne wprowadza czytelnika w ogólny kontekst polityczny i literacki, jak ważnym etapem w dziejach walk narodu polskiego o niepodległość była ta tajemna drukarnia, jakie przebiegała ona i jak się skończył jej pracowity żywot w Łodzi.

Ważnym etapem w dziejach walk narodu polskiego o niepodległość była ta tajemna drukarnia, jakie przebiegała ona i jak się skończył jej pracowity żywot w Łodzi.

(KB) Do Gdyni przybędzie za kilka dni drugi z rzędu statek angielski, zakupiony przez Polskę. Dotychczas nawiązano porozumienie z „River Dart”, z ówczesnym właścicielem i wtedy też nastąpi podjęcie bandery. „Wigry” jest nieco większy od pierwszego statku Bałtyckiej Spółki Okrętowej „Narcyz” i podobnie jak ten statek będzie pływał jako tramp, wózek przewoźny ładunkami masowymi, jak węgiel, złom itp.

Okolo 20 maja „River Dart” powróci do Gdyni. Wówczas zostanie on oficjalnie przekazany przez szwedzkiego właściciela i wtedy też nastąpi podjęcie bandery. „Wigry” jest nieco większy od pierwszego statku Bałtyckiej Spółki Okrętowej „Narcyz” i podobnie jak ten statek będzie pływał jako tramp, wózek przewoźny ładunkami masowymi, jak węgiel, złom itp.

Wizja lokalna przed kościołem w sprawie napadu na pochód 1 maja

(SN) Proces o zajęcia lwowskie sprzed roku, spowodowane obruceniem pochodu socjalistycznego w dniu 1 maja kamieniami przez młodzież z endeckiej „Pracy Polskiej”, miał onegdaj kulminacyjny swój punkt: wizję lokalną przed kościołem Marii Magdaleny.

pod kościołem, zarządziła mężczyzna w mundurze, aby się cofnął, bo może mu się coś stać.

Sąd z prokuratorem i obrońcami udał się przed kościół, gdzie miano sprawdzić, jak dalece zgodne z topografią są zeznania świadka Kardasa obciążającego osk. Janiczka.

Podczas wizji lokalnej, która miała miejsce przed kościołem, na szczytach muru rzucającego kamienie w tłum.

Nocna ustaliła, że z chodnika nie widać dokładnie postaci, nie mówiąc już o rozróżnianiu twarzy, akt ten obala zeznania świadka, na którym opiera się oskarżenie Janiczka.

Świadek twierdził mianowicie, że z chodnika ul. Sykstuskiej wdział osk. Janiczka stojącego pod kościołem, na szczytach muru rzucającego kamienie w tłum.

Napad na aktorów polskich mających grać na Śląsku Niemieckim

(F) Teatr Polski im. Wyspiańskiego w Katowicach wysłał do czasu do czasu swoje zespoły artystyczne na Śląsk Opolski celem dawania tam przedstawień dla ludności polskiej.

Ostatnio grać miało znana sztuka autora greckiego p. t. „Ojciec Nikołuzos”. Grę aktorów wyjechał oddzielnie dyrektor teatru p. Sobański swym samochodem prywatnym.

Tym pociągiem nieśli na kawalki opony auta dyr. Sobańskiego i pobili do krwi Polaków, którzy przybyli jako widzowie na przedstawienie „Ojca Nikołuzosa”.

Samoloty - magnesy Wyciągnęły 9 papierosnic na FON Kosztowności do czapek lotników

W niedzielę, 30 ub. m. po południu przy pięknej słonecznej pogodzie na lotnisku w Czarymach pod Krakowem odbył się wobec wielotyśznej publiczności pokaz lotniczy. W pierwszym etapie przeloty wykonywały samoloty magnesy.

Nader ciekawo reakcja „cywilów” wyraziła się nieoczekiwanie w dojrzałej zbiorce na F. O. N.

W drugim etapie przeloty wykonywały samoloty magnesy. W trzecim etapie przeloty wykonywały samoloty magnesy.

Nader ciekawo reakcja „cywilów” wyraziła się nieoczekiwanie w dojrzałej zbiorce na F. O. N.

Z Gdańska na Jasną Górę pielgrzymka 185 Polaków i Polek

(T) Onegdaj o godz. 9 rano przybyła do Częstochowy z holdem do Matki Boskiej pielgrzymka gdańskich Polaków, zorganizowana przez Centralny Komitet Katolików Polaków diecezji gdańskiej.

byli zaproszeni na przedstawienie do Teatru Miejskiego.

Rozbite wagony na stacji Rogów w zderzeniu 2 pociągów towarowych cztery osoby z obsługi ranne

Na linii kolejowej Warszawa - Łódź wydarzyła się w nocy z soboty na niedzielę katastrofa pociągów towarowych.

okretnie przez Widzew i Zgierz. Przeważała do południa w niedzielę.

kolejowe które przystąpiło do usunięcia zatoru. Władze prokuratorskie i śledcze zarządziły wspólnie z władzami kolejowymi badania przyczyn katastrofy.

Syn - kretyn w komórcie więziony przez nieludzkiego ojca

(P) Do policji w Wadowicach doniesiono, że właściciel wielkiego sklepu zboża i maki Jakub Wassekheil wzięte od kilku lat swego niefortunnie nazwanego syna w komórkę.

mająca 9 metrów kwadratowych, nieposiadająca okien przez, podłogę oraz klozetu, stała nieszczęśliwym synowi bogatego kupca od szeregu lat za mieszkanie, a słoma i worki za okrycie w długie zimowe, mroźne dni i noc.

mająca 9 metrów kwadratowych, nieposiadająca okien przez, podłogę oraz klozetu, stała nieszczęśliwym synowi bogatego kupca od szeregu lat za mieszkanie, a słoma i worki za okrycie w długie zimowe, mroźne dni i noc.

Wydała ich maszyna do pisania Ślady odezwy komunistycznej przeznaczony na ulotkę

(Wn) W oryginalny sposób doszły władze do wykrycia przeganyli komunistycznej w Zagłębiu Naftowym.

dem okręgowym we Lwowie, 25-letni Leon Patrych, absolwent 6 klas gimnaz., urzędnik prywatny z Drohobycza, 26-letni Salomon Buchman z Drohobycza, 19-letni Ignacy Patrych, absolwent gimnazjalny z Drohobycza, brat pierwszego oskarżonego, oskarżeni o to, że na terenie powiatu drohobyckiego przez udział w organizacji komunistycznej, roz-

wiali działalność komunistyczną. Leon Patrych próbując obalić tezę aktu oskarżenia odnośnie do maszyny do pisania, twierdził, że kupił ją we Lwowie, dla własnego użytku, gdyż chciał się nauczyć pisania na maszynie.

Postawiła się nad własnym dzieckiem aż zmarło w męczarniach

(P) Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Piotrkowie zasiadła 28-letnia Marta Woźnianka z Nowych Gajkowiec pod zarzutem postawienia się nad własnym synkiem 4-letnim, którego przyprawiła o śmierć.

Matka zapała synka i zaczęła go niemilostliwie bić. Wyrwała z jego rąk i ucieka w pole, ale znów został dopędzony. Z rąk rozwścieczonej kobiety posypał się grad uderzeń na głowę maleństwa, które pod tymi razami straciło przytomność.

Był to jej syn nieślubny i dlatego katowała go w nieludzki sposób, wyszedłszy następnie za męża.

Wreszcie byli oni świadkami bestialskiego maltretowania dziecka, zakochanego śmiercią.

Wreszcie byli oni świadkami bestialskiego maltretowania dziecka, zakochanego śmiercią.

Wreszcie byli oni świadkami bestialskiego maltretowania dziecka, zakochanego śmiercią.